

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY



RPW/95265/2023 P
Data:2023-11-02

BIURO RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH

WPŁ. 2023 -11- 02

ZAŁ. NR

Warszawa, dnia 27 października 2023 roku

Szanowny Pan
Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

Dot. VII.715.31.2023.MS

Szanowny Panie,

Działając w imieniu Polskiego Związku Motorowego z siedzibą w Warszawie (dalej: „PZM” lub „Związek”), w odpowiedzi na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich – Pana prof. dr. hab. Marcina Wiącka, z dnia 4 października 2023 roku (doręczone PZM dnia 10 października 2023 roku; w treści pisma nie wskazano terminu na udzielenie odpowiedzi), wystosowane w trybie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1058), dotyczące problemu uregulowania odpowiedzialności dyscyplinarnej za krytykę członków związków sportowych, sędziów czy trenerów w Związku, przedstawiamy, co następuje.

W pierwszej kolejności PZM wskazuje, że jako polski związek sportowy w rozumieniu przepisów art. 7 i n. ustawy z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 2048; dalej: „u.s.”; działa na podstawie przepisów tej właśnie ustawy i w zakresie przewidzianych w nich kompetencji i uprawnień przysługujących tego rodzaju organizacji. W związku z tym należy mieć na uwadze, że w art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 u.s. ustawodawca przyznał polskim związkom sportowym wyłączne prawo (tzw. monopol ustawowy) w przedmiocie organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego o tytuł Mistrza Polski oraz o Puchar Polski w danym sporcie oraz – co najbardziej istotne w kontekście pisma Pana Rzecznika – ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek (z wyjątkiem reguł dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie). Już z tego przepisu wynika więc, zarówno konkretne uprawnienie ustawowe (co ważne – o charakterze wyłącznym), jak i znacząca swoboda (tzw. luz decyzyjny), przysługujące polskim związkom sportowym w zakresie kształtowania, określania stosownych przepisów wewnętrznych (regulacji wewnątrzwiązkowych) dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz egzekwowania tych reguł dyscyplinarnych, w ramach rywalizacji sportowej, którą dany związek organizuje i prowadzi.

Ponadto, w rozdziale 9a u.s. (zatytułowanym: „Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz rozstrzyganie sporów w sporcie”) ustawodawca doprecyzował ramy, w jakich polskie związki sportowe mogą korzystać ze swoich wyżej wymienionych praw wyłącznych odnoszących się do odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie i przyznanej im w tym zakresie swobody decyzyjnej. Należy przy tym

zaznaczyć, iż w myśl art. 45e u.s. przepisów tego rozdziału nie stosuje się do spraw dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie, które są wyłączone z zakresu kompetencji polskich związków sportowych – stosownie do cytowanego już wcześniej art. 13 ust. 1 pkt 2 *in fine* u.s.

Przed przejściem do szczegółowej analizy tych unormowań, warto też zdecydowanie podkreślić, że przepisy rozdziału 9a dodano do u.s. na mocy ustawy z dnia 23 lipca 2015 roku o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1321), które weszła w życie dnia 22 września 2015 roku. Są one więc prawdopodobnie związane m.in. z przywołanym na s. 2 załączonego do przywołanego na wstępie pisma Rzecznika Praw Obywatelskich jego wystąpienia do Ministra Sportu i Turystyki z dnia 7 września 2023 roku (VII.715.31.2023.MS), wcześniejszym wystąpieniem generalnym Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 10 września 2013 roku (znak: RPO-743161/RG) i jego spotkaniem z Ministrem Sportu w dniu 20 stycznia 2014 roku w sprawie potrzeby nowelizacji u.s. Po tych zdarzeniach w kolejnym roku doszło do nowelizacji przepisów u.s. i uzupełnienia ich właśnie o kompleksowe regulacje odnoszące się do odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie zawarte w nowym rozdziale 9a.

Zgodnie z tymi przepisami, na podstawie art. 45b ust. 1-3 u.s. odpowiedzialność dyscyplinarna w ramach polskiego związku sportowego jest realizowana na zasadach określonych w regulaminie dyscyplinarnym (który określa w szczególności: podmioty podlegające odpowiedzialności dyscyplinarnej, czyny zagrożone odpowiedzialnością dyscyplinarną, rodzaje kar dyscyplinarnych, organy dyscyplinarne i ich kompetencje a także tryb postępowania dyscyplinarnego) oraz opiera się na zasadach prawa do obrony i dwuinstancyjności postępowania. Z kolei przykładowe (co oznacza, że polskie związki sportowe mogą ustanawiać i stosować także inne sankcje dyscyplinarne) kary dyscyplinarne obejmują: upomnienie, naganę, zawieszenie, dyskwalifikację czasową lub dożywotnią, karę pieniężną, przeniesienie zespołu do niższej klasy rozgrywkowej, skreślenie ze związku, wykluczenie ze związku (art. 45b ust. 5 u.s.). Właśnie w tych granicach, w ramach swoich przepisów, reguł dyscyplinarnych, polskie związki sportowe mogą określać kto (tzn. jakie osoby, podmioty) podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej, za jakie czyny (tzn. za co) jest ona stosowana i jakie rodzaje kar (tzn. jakie sankcje) są wymierzane w razie stwierdzenia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, w ramach dwuinstancyjnego postępowania (tzn. z prawem do odwołania się od decyzji podjętej przez organ pierwszej instancji do organu drugiej instancji w ramach wewnętrznej struktury organizacyjnej danego polskiego związku sportowego), w którym można korzystać z prawa do obrony.

Tak jest również w przypadku Związku. Regulamin Dyscyplinarny PZM (zob. https://pzm.pl/pliki/zg/prezydialny/2022/rd_tj_25_06_2022.pdf) stanowi bowiem w § 33, że: „1. Obwinionemu o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego przysługuje prawo do obrony w toku całego postępowania. 2 Z zastrzeżeniem terminów określonych w przepisach, o których mowa w § 4 ust. 1, Obwinionemu przysługuje prawo do przedstawiania dowodów na swoją obronę oraz składania wniosków dowodowych.”, a w § 51 ust. 1, iż: „Od orzeczenia wydanego przez organ dyscyplinarny stronie przysługuje odwołanie do organu drugiej instancji.”

Co więcej, w art. 45a ust. 3 oraz art. 45c u.s. przewidziano wyraźnie, że Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu działający przy Polskim Komitecie Olimpijskim rozstrzyga spory wynikające z zaskarżenia ostatecznych decyzji dyscyplinarnych polskich związków sportowych, a stronie

postępowania lub – na podstawie regulaminów obowiązujących w danym związku – innym podmiotom przysługuje skarga do tego Trybunału, którą wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji (skarga do ww. Trybunału nie przysługuje jedynie w sprawach dotyczących technicznych reguł gry). Następnie, od orzeczenia dyscyplinarnego ww. Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia (art. 45d ust. 2 u.s.).

Nie jest więc tak jak wskazano w załączonym do przywołanego na wstępie pisma Rzecznika Praw Obywatelskich jego wystąpieniu do Ministra Sportu i Turystyki z dnia 7 września 2023 roku (VII.715.31.2023.MS) – na jego s. 2 i 5, tzn. iż rzekomo art. 13 ust. 2 pkt 1 u.s. nie zapewnia „szeroko pojętego prawa do obrony osoby biorącej udział w postępowaniu o charakterze represyjnym” i nie gwarantuje „prawa odwołania do sądu powszechnego osobom, którym wymierzono sankcję dyscyplinarną” oraz rzekomo nie jest „możliwe odwołanie się do sądu od decyzji drugiej instancji wewnętrznego organu dyscyplinarnego związku sportowego”, ponieważ „regulaminy związków sportowych takiego założenia nie przewidują, co istotnie ogranicza prawo do sądu”. Z wskazanych powyżej przepisów rozdziału 9a u.s. wynika coś zupełnie innego – przewidziano w nich bowiem wyraźnie konieczność ukształtowania postępowania dyscyplinarnego jako procedury dwuinstancyjnej, w której przysługuje prawo do obrony (co uwzględniają postanowienia Regulaminu Dyscyplinarnego PZM), a ponadto od ostatecznych decyzji dyscyplinarnych polskich związków sportowych, można wnosić skargi do zewnętrznego w stosunku do polskich związków sportowych i niezależnego od nich Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu działającego przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Następnie, od orzeczeń dyscyplinarnych tego Trybunału przysługuje także skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. Ponieważ możliwość wniesienia tego rodzaju skarg do ww. Trybunału i Sądu Najwyższego wynika wprost z przepisów u.s. nie ma potrzeby, aby regulaminy dyscyplinarne polskich związków sportowych przewidywały możliwość odwołania się do sądu od decyzji drugiej instancji wewnętrznego organu dyscyplinarnego. Jest to uprawnienie stron postępowania dyscyplinarnego w sporcie przewidziane bezpośrednio w przepisach rangi ustawowej i nie musi być dublowane w regulaminach dyscyplinarnych polskich związków sportowych. Niezależnie od tego, w § 87 ust. 3 Regulaminu Dyscyplinarnego PZM przypomniano, iż „Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim na mocy ustawy jest właściwy do rozstrzygania sporów wynikających z zaskarżenia ostatecznych decyzji dyscyplinarnych Polskiego Związku Motorowego.”

Odnosząc się w dalszej kolejności do poruszonej w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sportu i Turystyki z dnia 7 września 2023 roku (VII.715.31.2023.MS) – na jego s. 2, kwestii nadzoru sprawowanego przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej (obecnie – Ministra Sportu i Turystyki), cyt.: „W powiązaniu z faktem, iż decyzje dyscyplinarne władz związków sportowych wyłączone są spod nadzoru Ministra Sportu, dowolność związków sportowych w tworzeniu i realizacji regulaminów dyscyplinarnych należy uznać za nieograniczoną”, należy podnieść, że jest to teza błędna w aktualnie obowiązującym stanie prawnym. Stosownie bowiem do art. 16 ust. 2 u.s. nadzorem ministra właściwego do spraw kultury fizycznej nie są objęte jedynie te decyzje dyscyplinarne i regulaminowe władz polskich związków sportowych, które są związane z przebiegiem współzawodnictwa sportowego. Zatem inne decyzje dyscyplinarne tych związków podlegają kompetencjom nadzorczym tego ministra, wynikającym z art. 16 ust 1 u.s. („Nadzór nad działalnością polskich związków sportowych sprawuje minister właściwy do spraw kultury

fizycznej.”), w ramach którego może on kontrolować działalność tych podmiotów pod względem zgodności z przepisami prawa, postanowieniami statutu oraz postanowieniami regulaminów tego związku (art. 16 ust. 4 u.s.). Co więcej, takim nadzorem są objęte również przepisy, reguły dyscyplinarne określone w regulaminie dyscyplinarnym danego polskiego związku sportowego (wyjątek, wyłączenie wynikające z art. 16 ust. 2 u.s. dotyczy bowiem tylko decyzji dyscyplinarnych związanych z przebiegiem rywalizacji sportowej, a nie samych postanowień regulaminów dyscyplinarnych, na podstawie których wydawane są tego rodzaju decyzje). Jeżeli więc działalność władz polskiego związku sportowego (np. treść uchwalonego przez niego regulaminu dyscyplinarnego, czy wydana decyzja dyscyplinarna niezwiązana z przebiegiem współzawodnictwa sportowego) narusza prawo, postanowienia statutu lub postanowienia regulaminów tego związku, minister właściwy do spraw kultury fizycznej, w zależności od stopnia stwierdzonych nieprawidłowości, będzie uprawniony do stosowania środków nadzoru przewidzianych w art. 22 u.s.

Na koniec, ustosunkowując się do uwag związanych z art. 316 ust. (pkt) 46, art. 317 ust. (pkt) 11, art. 318 ust. (pkt) 10 i art. 319 ust. (pkt) 20 Przepisów Dyscyplinarnych Sportu Żużlowego (zob. https://pzm.pl/pliki/zg/prezydialny/2022/zalacznik_nr3_do_regulaminu_dyscyplinarnego_pzm_szc_zegolowe_przepisy_dyscyplinarne_w_sporcie_zuzlowym.pdf) należy zaznaczyć, iż statuują one przewinienia dyscyplinarne, które mogą być popełnianie przez, odpowiednio, kluby żużlowe, działaczy, sędziów, zawodników i adeptów, polegające na publicznych wypowiedziach lub działaniach mogących naruszyć bądź narazić na utratę dobrego wizerunku bądź imienia, poniżyć lub znieważyć PZM, GSKŻ, SE, klub, osoby urzędowe i funkcyjne, członków władz PZM, GKSŻ, SE, klubów bądź ich przedstawicieli albo pracowników, zawodników, menedżerów, trenerów, mechaników lub narazić je na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania powierzonej funkcji lub działalności (np. krytyczne lub obraźliwe wypowiedzi w ramach wywiadów prasowych, radiowych, telewizyjnych, konferencji prasowych, itp.). Przewidziano za nie dyscyplinarną karę pieniężną od 1000 zł do 20000 zł. Co ważne, ta regulacja sankcjonuje wyłącznie zachowania polegające na publicznych wypowiedziach lub działaniach mogących naruszyć bądź narazić na utratę dobrego wizerunku bądź imienia, poniżyć lub znieważyć, lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania powierzonej funkcji lub działalności. Konieczne jest więc osiągnięcie tego rodzaju skutku, rezultatu – negatywnego dla osoby, której dotyczy krytyczna wypowiedź lub innego rodzaju postępowanie obwinionego, a nie jest karana merytoryczna i uzasadniona (tzw. konstruktywna) krytyka.

Potwierdza to również aktualna praktyka orzecznicza organów dyscyplinarnych PZM. Mianowicie, w uzasadnieniu orzeczenia dyscyplinarnego Komisji Orzekającej Ligi KOL 13-2023-D z dnia 27 czerwca 2023 roku, dotyczącego przewinienia z art. 316 pkt 46 Przepisów Dyscyplinarnych Sportu Żużlowego (publicznej wypowiedzi członka rady nadzorczej klubu żużlowego dla portalu internetowego, w której stwierdził, że sędzia meczu celowo postępował przeciwko klubowi i był jego przeciwnikiem, stwierdzono, iż: *„Odnosząc się natomiast do wypowiedzi przytoczonych, jako argument w obronie przez Obwinionego, a dotyczących słów (...), wskazać należy na znaczącą różnicę. Wypowiedzi te opierały się bowiem na stwierdzeniu błędu sędziowskiego oraz ocenie upadku. Brak w tych wypowiedziach, w odróżnieniu od wypowiedzi Obwinionego, stwierdzeń dotyczących stronniczości sędziego. Odróżnić należy krytykę fachowości sędziego i ewentualnych błędów od stwierdzeń wskazujących na jego sprzyjanie z jedną z drużyn i bycie przeciwnikiem drugiej.”*; *„W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Komisja nie miała żadnych wątpliwości, co do charakteru wypowiedzi i ewidentnego stwierdzenia, że sędzia jest osobą stronniczą. W świetle*

przeprowadzonego postępowania dowodowego, Komisja nie znalazła podstaw by uznać twierdzenia Obwinionego.”; „Komisja nie zabrania udzielania wywiadów, wypowiedzi publicznych, czy innych publikacji, stoi jednak na stanowisku, że ich charakter nie może pomawiać osób funkcyjnych i podważać ich bezstronności przy wykonywaniu obowiązków. Nie jest bowiem rolą Klubu, czy innych osób dokonywanie samosądów o takim charakterze. Czym innym jest krytyka błędów, czym innym wskazywanie, że działania były podejmowane celowo przeciwko jednej z drużyn.”; „W ocenie Komisji, względem osób piastujących określone funkcje czy stanowiska, wymagać można a wręcz należy oczekiwać, zachowania zasad kultury wypowiedzi także w kontekście krytyki.”. Odpowiedzialność dyscyplinarna dotyczy więc przekroczenia granic tzw. konstruktywnej krytyki, a nie jakichkolwiek wypowiedzi o krytycznym charakterze. Nie ogranicza więc ona swobody wypowiedzi i wolności słowa, o ile takie wypowiedzi i twierdzenia są merytoryczne i zasadne oraz nie godzą w interesy i prawa innych osób.

Ponadto, podobne zachowania są sankcjonowane również w ramach Kodeksu Etycznego Międzynarodowej Federacji Motocyklowej (*Fédération Internationale de Motocyclisme*; FIM) – *FIM Code of Ethics* (zob. [https://www.fim-moto.com/fileadmin/user_upload/Ethique En.pdf?t=1697184826](https://www.fim-moto.com/fileadmin/user_upload/Ethique%20En.pdf?t=1697184826)), której członkiem jest PZM. Przynależność PZM do tej międzynarodowej federacji sportowej jest przy tym obowiązkowa, obligatoryjna – stosownie do art. 12a ust. 1 u.s. („Polski związek sportowy jest obowiązany należeć do właściwej międzynarodowej federacji sportowej działającej w sporcie olimpijskim lub paraolimpijskim lub innej uznanej przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski.”), a jej brak sankcjonowany jest utratą statusu polskiego związku sportowego na podstawie art. 12b ust. 1 u.s. („Polski związek sportowy, który nie należy do właściwej międzynarodowej federacji sportowej działającej w sporcie olimpijskim lub paraolimpijskim lub innej uznanej przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski, staje się związkiem sportowym działającym w formie związku stowarzyszeń z dniem, w którym decyzja, o której mowa w ust. 2, stała się prawomocna.”). Wiąże się ona z koniecznością bezwzględnego przestrzegania przepisów/reguł ustanawianych przez takie międzynarodowe organizacje sportowe (np. FIM) oraz ich wdrażania (implementacji) w ramach regulacji wewnętrznych danego polskiego związku sportowego. Jest to związane z tym, iż sport, tak w Polsce, jak i w całej Europie, zorganizowany został w sposób nawiązujący do tzw. modelu europejskiego, który zakłada jego instytucjonalizację o hierarchicznej oraz piramidalnej strukturze. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu (zob. M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 8 u.s., pkt 3, s. 111) „Ukształtowany w art. 8 ust. 1 u.s. model członkostwa w polskich związkach sportowych wpisuje się w charakterystyczną dla organizacji sportu europejskiego strukturę hierarchiczną, piramidalną (zob. S. Gardiner, S. Boyes (w:) S. Gardiner, M. James, J. O’Leary, R. Welsh, I. Blackshaw, S. Boyes, A. Caiger, *Sports law...*, s. 162). Podstawę takiej piramidy tworzą kluby sportowe. Wyższe stopnie zajmują związki sportowe, które z reguły są zrzeszone w krajowych organizacjach sportowych (odpowiednikach polskich związków sportowych), tworzących kolejny poziom piramidy. Z kolei jej wierzchołek stanowią międzynarodowe federacje sportowe. Model piramidy obrazuje również hierarchię wewnątrzorganizacyjnych aktów prawnych federacji i związków sportowych. Reguły ustanawiane przez organizacje międzynarodowe są implementowane do regulacji krajowych związków sportowych, których członkowie (kluby sportowe) są zobligowani przestrzegać z racji członkostwa w tych organizacjach.” (zob. też E.J. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle rozwiązań zagranicznych*, Warszawa 2016, s. 79, który wskazuje,

że „W bardzo wielu krajach świata w sporcie obowiązuje zasada określana w literaturze zagranicznej jako „jeden sport – jedna organizacja” bądź jako „europejski model regulacji sportu”. Często mówi się też o swego rodzaju piramidzie organizacyjnej.”).

Kodeks Etyczny FIM przewiduje w pkt 4.13 („I acknowledge and agree that all the above undertakings are personal commitments and that I may be sanctioned (disciplinary liability) in accordance with this Code by the Ethical Chamber in the case of failure to abide by them. Moreover, I acknowledge and agree that any action or misconduct on my part outside the “field of play” prejudicial to the interests of the FIM or of motorcycle sport (including but not limited to violent or dishonest conduct, racist, threatening, abusive, indecent or insulting words or behaviour) may be sanctioned in accordance with this Code by the Ethical Chamber.”), że osoby do których znajduje on zastosowanie (a są to m.in. członkowie tej organizacji, zawodnicy, członkowie drużyn, działacze, posiadacze licencji FIM lub krajowych federacji – takich jak Związek, czy nawet partnerzy i kontrahenci FIM; zob. pkt 2 Kodeksu Etycznego FIM) przyjmują do wiadomości i zgadzają się na to, że mogą być ukarani na podstawie tego Kodeksu w przypadku nieprzestrzegania jego postanowień – w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przyjmują one również do wiadomości i zgadzają się na to, że jakiegokolwiek zachowania lub niewłaściwe postępowania z ich strony, także poza współzawodnictwem sportowym, które godzą w interesy FIM lub sportu motocyklowego (w tym w szczególności brutalne lub nieuczciwe zachowanie, wypowiedzi lub zachowanie o charakterze rasistowskim, obraźliwym, nieprzyzwoitym lub obelżywym) mogą być karane na podstawie tego Kodeksu.

Na zakończenie należy również podnieść, że omawiane przewinienia dyscyplinarne stanowią w istocie odpowiednik czynu zabronionego w postaci zniesławienia w rozumieniu art. 212 § 1 i 2 Kodeksu karnego („§ 1. Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega karze grzywny albo ograniczenia wolności. § 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.”) lub zniewagi w rozumieniu art. 216 § 1 i 2 Kodeksu karnego („§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. § 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.”), które w pewnych okolicznościach są zagrożone nawet karą pozbawienia wolności (czyli znacznie bardziej dotkliwą niż dyscyplinarna kara pieniężna). Sankcjonowanie takich zachowań (określanych przez Pana Rzecznika mianem „krytyki członków związków sportowych, sędziów czy trenerów”), nie jest więc niczym nadzwyczajnym i są one penalizowane także przez ustawodawcę na mocy powszechnie obowiązujących przepisów prawa karnego. W tym kontekście warto nadmienić, że zgodnie z art. 45b ust. 4 u.s. prowadzenie postępowania karnego, administracyjnego lub cywilnego przeciwko obwinionemu nie wyklucza postępowania dyscyplinarnego o ten sam czyn.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie PZM uregulowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej za „krytykę członków związków sportowych, sędziów czy trenerów” w Związku nie powinno budzić

wątpliwości i nastąpiło zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami u.s. (których ewentualna niezgodność z Konstytucją RP nie została jak dotąd stwierdzona przez właściwy w tej materii Trybunał Konstytucyjny) oraz regulacjami właściwych międzynarodowych federacji sportowych, których PZM jest członkiem (w szczególności FIM – np. zgodnie z Kodeksem Etycznym FIM). Co przy tym istotne, te przepisy, reguły dyscyplinarne obowiązujące w PZM nigdy nie zostały również zakwestionowane w ramach kontroli sprawowanej przez organ nadzorczy jakim jest minister właściwy do spraw kultury fizycznej.

W razie potrzeby uzyskania dodatkowych informacji, pozostajemy do dyspozycji Pana Rzecznika.

Z wyrazami szacunku,

W imieniu PZM:

WICEPREZES ZG PZM

Skarbnik

Arkadiusz Sqsara